

Protokół Nr 10/25
z posiedzenia Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi,
z dnia 28 maja 2025 r.

Posiedzenie Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi odbyło się w dniu **28 maja 2025 r.** Rozpoczęło się **o godz. 14.00** w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki, a zakończyło się **o godz. 16.00.**

W posiedzeniu uczestniczyli:

1. Członkowie Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi, zgodnie z załączoną listą obecności,
2. Pani Wioletta Szukajło – Zastępca Burmistrza Trzcianki,
3. Pani Izabela Zawalniak – Zastępca Skarbnika Gminy Trzcianka,
4. Pan Marcin Buśka – Kierownik Referatu Planowania i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego Trzcianki.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska przywitała wszystkich obecnych i otworzyła posiedzenie komisji. Następnie stwierdziła kworum, w momencie otwarcia posiedzenia obecnych było **5** radnych.

Ad 2) Przedstawienie porządku obrad.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska odczytała poniższy porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu Nr 9/25 z posiedzenia komisji z dnia 23 kwietnia 2025 r.
4. Rozwój mieszkalnictwa na terenach wiejskich Gminy Trzcianka.
5. Analiza materiałów i opiniowanie projektów uchwał na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.
6. Sprawy wniesione do komisji.
7. Wnioski komisji.
8. Zamknięcie posiedzenia.

Następnie **przewodnicząca komisji Janina Kamińska** zaproponowała wprowadzenie zmiany porządku posiedzenia. Miała to być zamiana kolejności

punktów **4** i **5**. Radni przyjęli zaproponowaną zmianę w głosowaniu: „**za**” – **5 (jednogłośnie)**.

Zgodnie z przyjętą zmianą porządek posiedzenia przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu Nr 9/25 z posiedzenia komisji z dnia 23 kwietnia 2025 r.
4. Analiza materiałów i opiniowanie projektów uchwał na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.
5. Rozwój mieszkalnictwa na terenach wiejskich Gminy Trzcianka.
6. Sprawy wniesione do komisji.
7. Wnioski komisji.
8. Zamknięcie posiedzenia.

Posiedzenie przebiegało zgodnie z powyższym porządkiem.

Ad 3) Przyjęcie protokołu Nr 9/25 z posiedzenia komisji z dnia 23 kwietnia 2025 roku.

Protokolantka poinformowała, iż nie było żadnych uwag do protokołu.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska poddała pod głosowanie protokół Nr 9/25 z dnia 23 kwietnia 2025 r. Radni przyjęli protokół w głosowaniu: „**za**” – **5 (jednogłośnie)**.

Ad 4) Analiza materiałów i opiniowanie projektów uchwał na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.

Pani Wioletta Szukajło poprosiła, by punkt dotyczący opiniowania uchwał rozpocząć od omówienia uchwały budżetowej i WPF gminy.

Radni nie wnieśli uwag do powyższego.

- 1) Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na 2025 rok.**
- 2) Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Trzcianka na lata 2025-2040.**

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska poprosiła panią Izabelę Zawalniak o omówienie projektów uchwał.

Pani Izabela Zawalniak poinformowała, że uchwała dotycząca WPF wynika ze zmian, które dokonały się w uchwale budżetowej na 2025 rok.

W uchwale zmieniającej uchwałę budżetową zaproponowano zwiększenie dochodów o 710.662,78 zł, zwiększenie wydatków o 3.517.652,35 zł oraz zwiększenie planowanego deficytu o kwotę 2.806.989,57 zł. Zwiększenie planowanego deficytu zostanie pokryte przychodami.

Wolne środki oraz nadwyżka z lat ubiegłych, niewykorzystane środki z opłaty za wydawane zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych, jest to zwiększenie przychodów w łącznej kwocie 2.806.989,57 zł. Patrząc na poszczególne zmiany, dotyczyły one m.in. zadań realizowanych w porozumieniu, dotacji przekazywanych z budżetu w zakresie wydatków z Gminnej Komisji Przeciwdziałania Alkoholizmowi i Narkomanii, rachunku dochodów własnych oraz działania w zakresie realizowania zadań ze środków funduszu pomocy Ukrainie.

Dochody zwiększono m.in. z tytułu otrzymanej refundacji wydatków do zadania budowa drogi rowerowej wzdłuż ulicy Ogrodowej w Trzciance. Część wydatków ponieśliśmy już w 2024 roku, więc w tym przypadku wprowadzamy tylko po stronie dochodowej. Wprowadzono również środki funduszu pomocy na realizowanie zadań z zakresu oświaty, jest to 70.326,00 zł. Zadania realizowane w porozumieniu – to refundacja kosztów pobytu dzieci w oddziałach przedszkolnych i innych form wychowania przedszkolnego, czyli są to te niepubliczne punkty przedszkolne. Pozostałe dochody to dochody przypisane do Centrum Usług Społecznych, tj. w Domach Pomocy Społecznej, za pobyt mieszkańców. 35.000,00 zł zwiększamy i 15.000,00 zł zwiększamy z tytułu odpłatności za osoby przebywające w schroniskach.

Pani Izabela Zawalniak nadmieniła, że znaczącą pozycją jest 500.000,00 zł, które otrzymaliśmy z tytułu pomocy finansowej z budżetu Województwa Wielkopolskiego na dofinansowanie zadań z zakresu infrastruktury lekkoatletycznej, w ramach programu lekkoatletycznego. Jest to z przeznaczeniem na zadanie budowa bieżni lekkoatletycznej przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Trzciance. Organizowane jest to pod ogólną nazwą modernizacja bazy oświatowej Szkoły Podstawowej w Siedlisku oraz Szkoły Podstawowej Nr 1 w Trzciance.

Ponadto **pani Izabela Zawalniak** omówiła część wydatkową. Wymieniła największe z wydatków, są nimi dotacje dla jednostek oświatowych prowadzonych przez inne organy niż Gmina Trzcianka. Jest tu zwiększenie o 3.074.370,00 zł, a jest to przeliczenie, które w 100% zapewni potrzeby jednostek do końca września 2025 r. Dla

niektórych jednostek naSwet do końca roku. Przeliczenia będą aktualizowane w ostatnim kwartale br. Zależne będzie to też od liczby uczniów, którą poznamy we wrześniu. Dużą zmianą jest również wprowadzenie 112.000,00 zł z przeznaczeniem na zakup defibrylatorów.

Pani Wioletta Szukajło poinformowała, że jeśli chodzi o zakup defibrylatorów, to dotyczy on Budżetu Obywatelskiego z 2023 roku. Były to 2 projekty, jeden z nich był złożony przez grupę WOPR „Anioły” na zakup defibrylatorów do placówek oświatowych w Trzciance i gminie. Drugi z projektów został złożony przez OSP na zakup defibrylatorów na potrzeby jednostek OSP. Łącznie było to 14 sztuk defibrylatorów wraz ze skrzynkami, w których są one przechowywane.

Omawiając wydatki **pani Izabela Zawalniak** poinformowała również o rozbudowie cmentarza komunalnego w Trzciance. Na wstępne projekty, planowanie tej inwestycji jest 16.500,00 zł.

Oprócz 500.000,00 zł dofinansowania z pomocy finansowej, uwalniamy własne środki. Ponadto jest potrzeba zwiększenia o 6.500,00 zł na modernizację bazy Szkoły Podstawowej Nr 1 w Trzciance.

Nową pozycją w WPF jest likwidacja wyrobów zawierających azbest z budynków mieszkalnych, inwentarskich i gospodarczych na terenie gminy Trzcianka w latach 2025-2026. Wydatki w kwocie 27.300,00 zł stanowią środki z dotacji z WFOŚiGW w Poznaniu. Pozostały wymagany wkład wynosi 10.000,00 zł. Mieliśmy zabezpieczone 20.000,00 zł z przypisanych dochodów, 10.000,00 zł uwalniamy z opłat. Zmieniamy reguły finansowania i tym samym sposobem 10.000,00 zł z środków własnych na utrzymanie zieleni, przeznaczamy na inne zadania.

Otrzymaliśmy również z WFOŚiGW 600,00 zł za wydawane zaświadczenia w zakresie realizacji programu „Czyste Powietrze”. Jest to rozliczenie za pierwszy kwartał br.

W WPF pojawia się nowe zadanie, które pojawiło się w uchwale budżetowej, jest to likwidacja wyrobów azbestowych. Pojawił się błąd, ponieważ to zadanie zostało już wcześniej dodane jako „Działania w zakresie usuwania azbestu”. Zostało więc ono ujęte dwukrotnie i należy w związku z tym wprowadzić poprawkę do zmian.

Otrzymujemy nowe zawiadomienia o dotacjach. Pojawiło się też nowe zawiadomienie o dotacjach na posiłek w szkole i w domu, które jest realizowane przez CUS. Jest to kwota 155.091,39 zł. Wkład własny jest zabezpieczony, ponieważ jest on z góry zabezpieczony na cały rok.

Ponadto **pani Izabela Zawalniak** poinformowała, że jest także kwota w wysokości 2.500,00 zł, którą otrzymaliśmy od wojewody na rozliczenie zaległych świadczeń wychowawczych, które kiedyś płacił urząd, a teraz płaci ZUS. W związku z tym zapisy uchwały się zmieniają, należy dopisać załącznik dotyczący zadań zleconych.

Dodatkowo w związku z tym, że mamy drugą turę wyborów z dniem 27 maja 2025 r. burmistrz wydał zarządzenie, którym zostały wprowadzone diety na wybory i wydatki rzeczowe na wybory. Dlatego też dojdzie zapis, że budżet był zmieniany wszystkimi poprzednimi dokumentami i dodatkowo tymi z 27 maja 2025 r.

Nie było pytań ze strony radnych.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na 2025 rok oraz projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Trzcianka na lata 2025-2040.

W tym momencie posiedzenia obecnych było **4** radnych.

Radni zaopiniowali projekty uchwał pozytywnie w głosowaniu: „za” - **3**, „przeciw” –**0**, „wstrzymujących się” – **1**.

3) Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Trzcianki – rejon ulic Ogrodowej i Bolesława Prusa.

Projekt uchwały omówił **pan Marcin Buśka**. Uchwała dotyczy terenu położonego przy ulicy Ogrodowej i ulicy Bolesława Prusa. W projekcie uchwały jest załącznik graficzny, który pokazuje te tereny. Są to tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, usługowej, usług turystyki, zieleni i zabudowy wielorodzinnej. Zainicjowano plan miejscowy uchwałą Rady Miejskiej Trzcianki w sierpniu 2023 r. Plan przeszedł wszelkie niezbędne uzgodnienia i opiniowanie. Miały miejsce także konsultacje społeczne, podczas których zostały złożone uwagi. Część z tych uwag została nieuwzględniona, zostały one przedstawione w załączniku do uchwały jako wykaz uwag nieuwzględnionych.

Pan Marcin Buśka poinformował, iż podczas najbliższej sesji będzie obecny projektant planu miejscowego, który szczegółowo omówi te uwagi. Chcemy zagwarantować właścicielom terenu oraz częściowo gminie rozwój tego terenu poprzez plan miejscowy oraz plan budowy. Celem uchwalenia tego planu jest zabezpieczenie go pod kątem zabudowy. Chcemy zabezpieczyć przestrzeń miasta, by

ten plan miejscowy uchwalić. Projektanci planu ogólnego będą musieli na końcu procedury te obowiązujące plany miejscowe zebrać w całość i wziąć się do bilansowania tego terenu. Dążymy do tego, by zakończyć tę procedurę oczywiście przy poszanowaniu uwag mieszkańców. Staramy się rzetelnie je rozpatrywać. Projektant podczas sesji wyjaśni dlaczego dana uwaga została rozpatrzona w taki, a nie inny sposób.

Radni nie mieli pytań.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Trzcianki – rejon ulic Ogrodowej i Bolesława Prusa.

W tym momencie obecnych było **5** radnych.

Radni zaopiniowali projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: „za” - **5**, „przeciw” – **0**, „wstrzymujących się” – **0 (jednogłośnie)**.

4) Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północno-zachodniej części miasta Trzcianki i części obrębu Dłużewo.

Projekt uchwały omówił **kierownik Referatu Planowania i Gospodarki Nieruchomościami**. Poinformował, że projekt dotyczy terenu obrębu Dłużewo, naprzeciw plaży. Chcemy tym planem miejscowym uporządkować przestrzeń tworząc zarówno tereny zabudowy mieszkaniowej, jak i związanej z usługami, a także tereny zieleni publicznej. Będą to również tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej połączonej z drogami zarówno publicznymi, jak i wewnętrznymi. Łączy się to z terenem lasów położonych przy jeziorze Sarcze, a potem przechodzi w tereny ulicy Za Jeziorem i dochodzi już do terenów uchwalonego planu. Tam m.in. tworzymy plany miejscowe na realizację zabudowy wielorodzinnej SIM-ów przy jeziorze, a także tworzymy ramy dla zabudowy letniskowej, usług i turystyki i zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej wzdłuż ulicy Za Jeziorem.

Pan Marcin Buśka poinformował, że w przypadku tej uchwały również pojawiły się konsultacje społeczne i były uwagi. Co do rozstrzygnięcia tych uwag, częściowo zostały uwzględnione, a częściowo nie. Jedna z uwag dotyczyła tego, iż zgłosił się właściciel, który chciał by na jego terenie było wprowadzone więcej niż już ma zaproponowanych terenów zabudowy letniskowej. Projektant, z którym ta kwestia była konsultowana nie jest przekonany do tego żeby tam wprowadzać więcej takich terenów. Z punktu widzenia negatywnych uwarunkowań fizjograficznych zasadnym

jest podnoszenie kwestii dostępu przyszłego terenu do drogi publicznej, którego wnioskodawca sobie zażyczył. Droga, która została zaproponowana jest w części własnością gminy. W związku z tym nie będzie jej urządził prywatny właściciel tylko być może zwróci się o to w przyszłości do gminy.

Obecnie zabudowa, którą zaprojektowaliśmy w tym planie, czyli częściowo letniskowa i częściowo mieszkaniowa jest położona wzdłuż istniejącej drogi gminnej. Jest tam też droga polna prowadząca do stawu, jest to droga nieurządzona, umiejscowiona na łąkach. Właściciel chce mieć zabudowę letniskową, taki wniosek nie był składany na wstępnym planie projektu planu miejscowego. Dopiero w momencie jak było to zaprojektowane zgłosił się, że chciałby więcej.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska zapytała czy ten właściciel ma już tam jakieś działki?

Pan Marcin Buśka odpowiedział, że tak. Miał rząd zabudowy letniskowej. Chciał żeby ta część bliżej stawu była z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej z usługami. Ostatecznie zdecydowaliśmy się na zabudowę letniskową z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej. Właściciel tłumaczył, że chciałby w przyszłości oprócz tej zabudowy letniskowej wybudować mieszkanie jednorodzinne. Usług tam za bardzo nie widzimy.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska dopytała ile w tym miejscu jest działek, czy to jest kilka czy jedna?

Pan Marcin Buśka odpowiedział, że jest tam kilka działek. Wytłumaczył jakie mogą być konsekwencje nie przyjęcia tego planu. Jeśli rada nie wyrazi zgody, to musimy na nowo przygotować projekt zgodnie z tą uwagą. Projektant będzie musiał pochylić się nad propozycją właściciela, nad tym jak rozwiązać obsługę komunikacyjną. Właściciel zaproponował zabudowę na tyłach w oderwaniu od tej drogi gminnej. To jest taki dodatkowy obszar zabudowy na tyłach, w kształcie trójkąta. Trzeba będzie do niego zaprojektować drogę, być może to będzie teren prywatny. Tego nie wiemy.

Tak więc na etapie ponownego zwrotu do burmistrza, projektant będzie musiał to wszystko przeanalizować. Być może okaże się tak, że trzeba będzie zabrać coś temu sąsiadowi po to, by ten układ komunikacyjny stworzyć. Być może będą potrzebne uzgodnienia z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska. Może jeśli w przyszłości wzdłuż tej drogi rozwijałaby się ta infrastruktura turystyczna, ta zabudowa letniskowa i faktycznie to się sprawdzi, to w przyszłości można ten plan miejscowy zmienić.

Pan Marcin Buśka zwrócił uwagę na to, że po to jest organ wykonawczy burmistrza i projektantów, którzy potem opracowują plany na zlecenie, by im w pewien sposób zaufać. Zaufać wiSedzy i doświadczeniu projektanta. Sprawdzamy wszystko dokładnie, by zgadzało się pod kątem prawnym, by również wojewoda nie zarzucił nam błędów proceduralnych.

Możliwe, że pojawi się autopoprawka podczas sesji, która dotyczy zasad scalenia i podziału. W dniu dzisiejszym wpłynęło wezwanie do wyjaśnień od wojewody. Zarzuca nam co prawda w innym, ostatnio uchwalonym planie zasady scalania i podziału. Będzie drobna autokorekta planu miejscowego, która nie wpływa w zasadzie na merytorykę, tylko bardziej będzie satysfakcjonowała wojewodę. *Będzie* umożliwiała to, że wojewoda nas więcej o to nie zapyta.

Radny Krzysztof Kęciński zapytał czy dobrze rozumie, że jest ktoś, kto ma kilka działek w tym miejscu i nie ma tam planu zabudowy? Chcemy go tam uchwalić. W tym miejscowym planie, który procedujemy jest założenie, że jest tam jakaś zabudowa i ona prowadzi wzdłuż drogi. Właściciel tych działek chce, aby udostępnić mu możliwość zabudowy na działkach, do których obecnie nie ma dojazdu?

Pan Marcin Buśka poinformował, że w tamtym miejscu układ komunikacyjny należy odpowiednio przygotować.

Radny Krzysztof Kęciński dopytał czy to może stać się kosztem właściciela innej, sąsiedniej działki?

Pan Marcin Buśka powiedział, że teoretycznie może się tak zdarzyć.

Radny Krzysztof Kęciński zapytał o to czy jest zgoda drugiego właściciela na takie rozwiązanie? Jak to wygląda?

Pan Marcin Buśka wskazał, że rozpatrując tę uwagę będziemy musieli pochylić się nad kwestią układu komunikacyjnego tego terenu. Może być tak, że zmieścimy się w gruncie tego właściciela, ale ze względów drogowych trzeba będzie tak wyprofilować drogę, tak ją ukształtować, że będzie konieczność wejścia na teren drugiego właściciela, sąsiadującego. Wówczas jeśli plan będzie wyłożony, on też ma prawo powiedzieć, że się na to nie zgadza.

Radny Krzysztof Kęciński spytał czy ten właściciel działek sąsiadujących deklaruje, że udostępni swój teren na ewentualne powstanie tej drogi?

Pan Marcin Buśka powiedział, że nie kojarzy tej kwestii, nie kojarzy, by była ona poruszana. Dodał, że przyjrzy się temu i zaproponował, że może zanonimizować dokumentację, by była pełna przejrzystość sprawy.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska przyznała, że dobrze byłoby w ten sposób to przedstawić, wówczas nie będzie żadnych wątpliwości.

Radny Krzysztof Kęciński również wyraził chęć poznania tej kwestii w sposób szczegółowy. Skoro nie ma dojazdu do tych działek, to też ciężko wnioskować o jakąkolwiek zabudowę. Fajnie jest móc sprzedać potem działki, a gmina nie wykona drogi.

Pan Marcin Buśka powiedział, że ostatnio dość dużo wnioskodawców ma problemy w starostwie, ponieważ pod tym kątem w starostwie są prowadzone bardzo dokładne analizy faktycznego dostępu do drogi publicznej. To nie jest tak, że nie jest to możliwe do realizacji. Plan miejscowy nie mówi o tym w jakiej technice budowlanej dana osoba ma to wykonać. Układ dróg, który tam jest różni się tymi oznaczonymi geodezyjnie, a tymi w jaki są one faktycznie wyjeżdżone. Jakaś droga jest zamknięta, prawdopodobnie nasza droga. Są takie kwestie, które potem na etapie realizacji planu miejscowego trzeba będzie zmienić.

Radny Krzysztof Kęciński zwrócił uwagę, że chciałby uniknąć sytuacji, w której ktoś coś wybuduje, a dopiero potem okaże się, że nie ma tam dojazdu albo np. ma to być zrobione przez teren sąsiada, który nie chce wyrazić zgody.

Radny Wincenty Kilian spytał czy było więcej osób, które miały wątpliwości co do nieprzyjętych uwag?

Pan Marcin Buśka wyjaśnił, że wszystkie zgłoszone uwagi są wymienione w załączniku. Była też uwaga dotycząca zabudowy przy terenie dotyczącym KZN, tych terenów Skarbu Państwa, na których mają być budowane SIM-y. Chciano, by powiększyć tereny zabudowy wielorodzinnej kosztem zaprojektowania zabudowy w pełni mieszkaniowej jednorodzinnej i kosztem drogi publicznej. Zastanawialiśmy się nad tym, ostatecznie zaproponowaliśmy przesunięcie tego terenu zabudowy wielorodzinnej na południe, w kierunku jeziora. Delikatnie korygując ten obszar. Część, która miała zostać powiększona kosztem tej zabudowy mieszkaniowej i tej drogi chciano zostawić tak jak jest. Delikatnie zostały zmienione linie zabudowy po to, by zwiększyć elastyczność dla przyszłej realizacji inwestycji mieszkaniowej.

Radny Wincenty Kilian dopytał, dopowiedział, że chodziło mu o to, czy tylko ta jedna uwaga jest taka kontrowersyjna czy może jest ich więcej?

Poinformował, że chodzi o przedsiębiorcę z Trzcianki, który prowadzi działalność. Na działce, o której jest mowa, właściciel wykopał staw. Zrobił to zgodnie z prawem. Miał pozwolenie wodnoprawne. Chciał tam postawić budynki mieszkaniowe, wyznaczył do tego dwie działki letniskowe. Jeżeli będzie miał problem z dojazdem, to jest to jego problem. Na pewno po żadnym obcym terenie nie trzeba będzie tego robić.

Zdaniem **radnego Wincentego Kiliana** powinno zostać to uwzględnione. Jest tu jakaś rozbieżność, bo sąsiadowi na coś pozwolono, a temu właścicielowi nie. Dodał, że zdaje sobie sprawę z tego, że może jest grupa osób, która jest temu przeciwna. Tylko żeby nie było sytuacji, że ta uwaga nie zostanie odrzucona i jaka jest wtedy procedura? Czy projekt uchwały będzie przesunięty na kolejny termin?

Radny Wincenty Kilian zapytał jaki jest zasadniczy powód żeby nie pozwolić wnioskodawcy na to, co on chce uzyskać? Wykopał staw, chce tam postawić domek, zabudowę letniskową. Dojazd ma po własnej działce bez problemu. Dodał, że w większości tereny są dość niskie, a to miejsce jest położone w terenie, gdzie jest wysoko i sucho. Jest to przedsiębiorca, który pracuje dla miasta, przygotował działkę pod tym kątem, a teraz jest procedowany miejscowy plan i nie zostałoby mu to udostępnione.

Pan Marcin Buśka pokazał radnym jak wygląda ten teren na mapach. Wskazał, gdzie jest droga gminna, a gdzie leżą zabudowa letniskowa oraz staw. Wskazał w którym miejscu musiałaby zostać przedłużona droga.

Radny Krzysztof Kęciński spytał czy temu wnioskodawcy stworzymy takie same warunki jak sąsiadowi?

Pan Marcin Buśka powiedział, że stworzylibyśmy dodatkowo plany tej zabudowy letniskowej. Taka jest propozycja. Podkreślił, że to wszystko zostało uzgodnienie z projektantem.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska zaproponowała, by w tym przypadku komisja zapoznała się z projektem uchwały. Większość osób, które są przedsiębiorcami, pracują na rzecz gminy. Sama ma wątpliwości i jest zdania, że należy się nad tym pochylić, tylko niekoniecznie z niektórymi sugestiami. Dodała, że chce pojechać w teren i zobaczyć jak to wygląda.

Na tym dyskusję zakończono.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zapoznała się z projektem uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północno-zachodniej części miasta Trzcianki i części obrębu Dłużewo.

5) Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uzgodnienia zmiany statutu Muzeum Ziemi Nadnoteckiej im. Wiktora Stachowiaka w Trzciance.

Projekt uchwały omówiła **pani Wioletta Szukajło**. Wskazała, że propozycja uchwały związana jest z korespondencją od Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, którą Gmina otrzymała 16 maja 2025 r. Nawiązuje ona do wzorcowego projektu, który ministerstwo opracowało, a chodzi o instytucje prowadzące muzea. Wzorzec statutu jest przygotowany. Zgodnie z tymi rekomendacjami ministerstwa powinniśmy ten statut, nad którym ostatnio radni się pochylali, dostosować do tego wzorcowego, który opracowało ministerstwo. W związku z tym proponujemy pewne zmiany. W niektórych punktach coś zostało dopisane, w innych punktach coś zostało usunięte. Są to zmiany redakcyjne. Nie do wszystkich zmian możemy się odnieść, ponieważ nie mamy dokumentów źródłowych, chociażby dotyczących aktu nadania statusu muzeum. Nie wszystko możemy uwzględnić, dlatego jeżeli ten projekt zostanie uchwalony, zostanie wysłany jeszcze raz do ministerstwa. Jeżeli nie będzie uwag, to wrócimy do tematu już z konkretnym uchwaleniem tego statutu.

Nie było pytań do omawianego projektu uchwały.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uzgodnienia zmiany statutu Muzeum Ziemi Nadnoteckiej im. Wiktora Stachowiaka w Trzciance.

W momencie głosowania obecnych było **5** radnych.

Radni zaopiniowali projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: „za” - **5**, „przeciw” – **0**, „wstrzymujących się” – **0 (jednogłośnie)**.

6) Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia oświatowych jednostek budżetowych, które gromadzą dochody na wydzielonym rachunku, źródeł tych dochodów i ich przeznaczenia, sposobu i trybu sporządzania planu finansowego, dokonywania zmian w tym planie i ich zatwierdzania.

Pani Wioletta Szukajło wskazała, że w uchwale z sierpnia 2021 r. brakowało zapisu, który dotyczył zwrotu z tytułu uznanych reklamacji zakupów finansowych. Wyniknęło to po ostatnich zakupach, jakich dokonywała Szkoła Podstawowa Nr 2 w Trzciance.

Został zakupiony sprzęt sportowy, który był reklamowany i zwrot z tytułu tej reklamacji wrócił do budżetu, ale nie było gdzie tego zwrotu przyjąć. Dlatego też musi nastąpić taka kosmetyczna zmiana.

Radni nie zadawali pytań.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia oświatowych jednostek budżetowych, które gromadzą dochody na wydzielonym rachunku, źródeł tych dochodów i ich przeznaczenia, sposobu i trybu sporządzania planu finansowego, dokonywania zmian w tym planie i ich zatwierdzania.

W momencie głosowania obecnych było **4** radnych.

Radni zaopiniowali projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: „za” - **4**, „przeciw” – **0**, „wstrzymujących się” – **0 (jednogłośnie)**.

7) Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżawy.

Pani Wioletta Szukajło poinformowała, iż w Runowie, Białej i Biernatowie kończą się umowy dzierżawy. Takie uchwały już były podejmowane. Dzierżawcy chcieliby kontynuować umowy, w związku z tym należy przyjąć taką standardową uchwałę.

Nie było pytań ze strony radnych.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżawy.

W tym momencie obecnych było **4** radnych.

Radni zaopiniowali projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: „za” - **4**, „przeciw” – **0**, „wstrzymujących się” – **0 (jednogłośnie)**.

8) Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie w drodze darowizny na rzecz Gminy Trzcianka nieruchomości niezabudowanych.

Pani Wioletta Szukajło wskazała, że chodzi tu o drogi wewnętrzne w tzw. Białej Pilskiej. Poprosiła o udzielenie szczegółowych wyjaśnień kierownika Referatu Planowania i Gospodarki Nieruchomościami.

Pan Marcin Buśka poinformował, iż wpłynęło pismo mieszkańców Białej, w tym także właściciela działek opisanych w tej uchwale. Działki te stanowią w ewidencji gruntów głównie rolę, a w planie miejscowym również pod teren komunikacji dróg wewnętrznych. Są położone na terenie, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Co istotne, kiedyś Rada Miejska wskazała, że działki, drogi mają pozostać we współwłasnościach tych mieszkańców, którzy będą się tam budować, czyli właścicieli działek budowlanych. Okazało się, że jest jeden właściciel nieruchomości, który ma ją w służebności.

Pan Marcin Buśka poinformował, że burmistrz chciałby wprowadzić taki projekt uchwały, po to żeby państwo radni zapoznali się z jego uzasadnieniem i z konsekwencjami ewentualnego nabycia dróg wewnętrznych. Co najważniejsze, drogi wewnętrznej gmina nie musi przejmować. Jedynie drogi publiczne, które obowiązkowo powinny być drogami gminnymi. Przy wydzielaniu, przykładowo drogi publiczne z mocy prawa stają się własnością gminy. W tym przypadku tak nie było. Osiedle jest położone przy drodze powiatowej. Jest oderwane całkowicie od systemu komunikacyjnego dróg gminnych. Jest to taka wyspa przy drodze powiatowej.

Jeśli gmina podejmie decyzję o nabyciu w drodze darowizny, to trzeba się będzie kiedyś zmierzyć z sytuacją, gdzie te drogi trzeba będzie budować. Trzeba będzie zmagać się z różnymi bolączkami administracyjnymi, uzyskiwaniem pozwoleń, ale też potem z utrzymaniem. Uchwała ta ma uzasadnienie skonstruowane w specyficzny sposób po to, by można było zapoznać się właśnie z tymi konsekwencjami nabycia dział w sposób, jaki jest to przedstawione w projekcie uchwały. Ostatecznie burmistrz chciałby taki projekt wprowadzić. Burmistrz chciał, by radni rozważyli czy tego typu drogi wewnętrzne przejmować czy też nie.

W tej chwili właściciel nie składał wniosku, ale konsekwencją podjęcia takiej uchwały może zdarzyć się tak, że jakiś właściciel wystąpi z wnioskiem, to potem może stać się to furtką dla podobnych sytuacji w przyszłości. Ustawodawca celowo wskazał, że można kategoryzować drogi na drogi wewnętrzne i publiczne. Są takie sytuacje, że trzeba tę drogę wewnętrzną przejąć, bo w takim systemie staje się faktycznie drogą publiczną.

Pani Wioletta Szukajło uzupełniła wypowiedź pana kierownika o informację, że nie było nigdy wcześniej takiej sytuacji.

Radny Krzysztof Kęciński uznał, że skoro ma być to precedens, to obawia się co będzie w przyszłości. Nie będziemy mieli potem argumentów. Dlaczego jednym

właścicielom się pozwala, a innym nie. Dodał, że sam jest w sytuacji, w której jest obarczony służebnością. Wszyscy, którzy wykupowali działki na takich terenach wiedzieli z czym to się wiąże.

Radna Anna Boch stwierdziła, że te działki, te drogi spadną na sam koniec kolejki realizowanych zadań. Kiedyś być może jak będą jakieś pieniądze, jak już wszystko zostanie zrealizowane, to wtedy dopiero należy zająć się tymi drogami wewnętrznymi.

Radny Krzysztof Kęciński wskazał, że nigdy nie było sytuacji, w której wystarczyłoby środków na wszystko. Zawsze są jakieś potrzeby i zawsze będzie tak, że pieniędzy na coś będzie brakować.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska dodała, że jest bardzo dużo dróg gminnych, które należy wybudować, wyprofilować i utrzymanie ich naprawę jest kosztowne. Stwierdziła, że w tej chwili gminie nie jest potrzebna dodatkowa inwestycja. Nikt nie zapewni nas, że przejdziemy te drogi teraz, a za chwilę przyjdzie ktoś z petycją.

Pan Marcin Buśka dodał, że pismo mieszkańców zostało dołączone celowo, by nie było sytuacji, że ktoś pomyśli, że wniosek był anonimowy.

Na tym dyskusja się zakończyła.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie w drodze darowizny na rzecz Gminy Trzcianka nieruchomości niezabudowanych.

W tym momencie posiedzenia obecnych było **6** radnych.

Radni zaopiniowali projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: „za” - **1**, „przeciw” – **1**, „wstrzymujących się” – **4**.

9) Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.

Pani Wioletta Szukajło wskazała, że projekt uchwały dotyczy działki nr 2028/1, a konkretnie chodzi o budynek sąsiadujący z Urzędem Miejskim. Jest to budynek po byłym banku PKO. Został on ujęty w gminnym programie rewitalizacji. Były wątpliwości czy nieruchomości, które są w prywatnych rękach powinny być w tym programie ujęte. Zależało nam jednak wówczas na czasie i ten program rewitalizacji chcieliśmy uchwalić żeby uniknąć tej procedury kolejny raz, żeby nie było kolejnych uwag i opiniowania.

Proponując podjęcie tej uchwały chcielibyśmy dostać zielone światło do przeprowadzenia rozmowy z właścicielką tej nieruchomości. Ponadto **pani Wioletta**

Szukajło poinformowała, że gmina nie ma pieniędzy w budżecie na zakup tej nieruchomości. Chcielibyśmy skupić się na porozumieniu z właścicielką na zamianę nieruchomości. Było kilka nieformalnych rozmów. Liczymy na to, że budynek zostanie sprzedany i zacznie się coś dziać w zakresie zmiany wizerunku centrum naszego miasta. W planie rewitalizacji co do planów odnośnie tego budynku, to myśleliśmy o jakichś usługach społecznych, albo umieszczeniu w nim delegatury starostwa.

Zdaniem **radnego Wincentego Kiliana** takie rozmowy powinny być prowadzone. Jest to centrum miasta i jest to nasza wizytówka, z tego względu powinno coś się zmienić w tym zakresie.

Radny Krzysztof Kęciński dodał, że jest podobnego zdania. Burmistrz powinien mieć zgodę od rady do formalnych rozmów w tym zakresie.

Następnie **przewodnicząca komisji Janina Kamińska** poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.

Podczas głosowania obecnych było **6** radnych.

Radni zaopiniowali projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: „za” - **3**, „przeciw” – **0**, „wstrzymujących się” – **3**.

10)Projekt uchwały w sprawie zasad sprawiania pogrzebu przez gminę Trzcianka oraz zasad zwrotu wydatków poniesionych na sprawianie pogrzebu.

Pani Wioletta Szukajło wskazała, że jest to temat bardzo delikatny. Tą uchwałą chcielibyśmy uregulować możliwość oficjalnego sprawiania pogrzebu zarówno osób bezdomnych, jak i płodów martwo urodzonych. Żeby przystąpić do realizacji i organizowania takiego pogrzebu wymagana jest procedura uchwałodawcza. Każdego roku w październiku odbywa się pogrzeb dzieci martwo urodzonych w danym roku. Dotychczas te dzieci mieszkańców Trzcianki były co roku chowane w Czarnkowie. Odbywa się to podczas uroczystości organizowanej przez fundację, która w tym celu się zawiązała. Moglibyśmy co roku robić to naprzemiennie, raz w Czarnkowie i raz w Trzciance. Wszystkie płody martwo urodzone są przechowywane w szpitalu w Trzciance aż do czasu organizacji uroczystości pogrzebu. Chcielibyśmy, by rodzice tych dzieci nienarodzonych mieli możliwość pochować dzieci u nas, w Trzciance.

Procedura pochówku płodów martwo urodzonych jest łączona z chowaniem osób bezdomnych z uwagi na to, że wcześniej nie mieliśmy takiej uchwały. Te zadania i tak realizuje CUS w ramach zasiłków, które otrzymuje. Teraz jednak będziemy mieli możliwość zwrócenia się do ZUS-u o zwrot kosztów przeprowadzenia tego pogrzebu, jeżeli bezdomny był ubezpieczony. Jest to zawsze kilka tysięcy złotych.

Nie było pytań do projektu uchwały.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zasad sprawiania pogrzebu przez gminę Trzcianka oraz zasad zwrotu wydatków poniesionych na sprawianie pogrzebu.

W tym momencie obecnych było **6** radnych.

Radni zaopiniowali projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: „za” - **6**, „przeciw” –**0**, „wstrzymujących się” – **0 (jednogłośnie)**.

11) Projekt uchwały w sprawie petycji.

Pani Wioletta Szukajło poinformowała, że chodzi o petycję w sprawie zmiany patrona szkoły w Białej. W związku z tym wnioskiem pojawiło się sporo wątpliwości, a także dużo korespondencji. Przeprowadzono wewnętrzne głosowanie w szkole i w wyniku tego głosowania postanowiono, że patron zostaje. Petycję tę rozpatrywała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji.

Radni nie zadawali pytań.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zapoznała się z projektem uchwały w sprawie petycji.

Pani Wioletta Szukajło dodała, że podczas sesji zostanie wprowadzona jeszcze jedna uchwała. Będzie ona dotyczyła Korpusu Wsparcia Seniorów. Pracownicy CUS-u dopatrzyli się, że jest nieaktualna stawka świadczenia i należy wprowadzić uchwałę z drobną zmianą.

Ad 5) Rozwój mieszkalnictwa na terenach wiejskich Gminy Trzcianka.

Pan Marcin Buśka poinformował, że w temacie polityki przestrzennej gminy skupił się głównie na kwestiach planistycznych. Analizował studium uwarunkowań z 2013 r., które zostało przyjęte przez Radę Miejską Trzcianki. Na podstawie tego studium wyznaczone są tereny zabudowań zarówno mieszkaniowej, jak i jednorodzinnej,

wielorodzinnej, usług. Plany są uchwalane po to, by zabezpieczać przyszłość naszych obywateli, by nasze miasto i wsie mogły się rozwijać.

Obecnie toczą się plany miejscowe w Siedlisku i terenach wokół Łomnicy. Zderzamy się z różnymi problemami. Są podnoszone różne kwestie, np. czy tych terenów mieszkaniowych powinno być tak dużo czy też nie? W Siedlisku w planie, który został wywołany jakiś czas temu zostało przeznaczonych około 50-55 ha istniejących i nowych terenów pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną czy też zabudowę, w której zabudowa mieszkaniowa może powstać. Ostatecznie radni będą decydowali o tym planie miejscowym w tym roku. Będą decydowali o tym ile tych terenów w Siedlisku przeznaczyć. Zarówno tych prywatnych, jak i też gminnych.

Jeśli chodzi o zabudowę na terenach wiejskich, to przede wszystkim ważną kwestią jest węgiel brunatny, m.in. w Siedlisku i Runowo. Problem był w latach 2021-2023, teraz już ta świadomość mieszkańców jest większa. Wnioski są składane w ramach istniejącej już zabudowy w środku wsi. Rzadziej zdarza się to gdzieś poza terenami obszaru zabudowy wiejskiej, co powoduje że tych pozwoleń jest mniej. Jest mniej tych wniosków i mniej negatywnych uzgodnień.

Myślimy o przyszłości, o Planie Ogólnym. Ten Plan Ogólny będziemy starali się wcześniej uzgodnić z ministerstwem. Zaopiniować go wcześniej po to, by mieć wiedzę czy nam to przyjmie w całości. Ustawodawca co prawda przedłużył termin uchwalania Planów Ogólnych do czerwca następnego roku, ale terminarz jest bardzo napięty. Zakładamy, że naszym terminem będzie koniec bieżącego roku lub początek stycznia przyszłego roku. Na wrześniową sesję jest w planie wpisany temat dotyczący Planu Ogólnego. Będziemy się starali swoje założenia co do Planu Ogólnego przedstawić, co będzie miało wpływ na rozwój mieszkalnictwa.

Pan Marcin Buśka powiedział, że co do statystyk, to pozyskał dane z Banku Danych Lokalnych. Jest to najbardziej wiarygodne źródło. Dane dotyczą budynków mieszkalnych jednorodzinnych, bo to jest głównie tego typu budownictwo. W 2022 roku oddanych było 58 budynków, w 2023 roku – 78 budynków, w 2024 – 40 budynków. Z obszaru wiejskiego było to: w 2022 roku – 23 domy, w 2023 – 30, a w 2024 roku – 21. Podkreślił, że mowa o budynkach oddanych. Część budów została wstrzymana z różnych względów, a tylko część zakończona.

Jeśli chodzi o same wydane pozwolenia na budowę, to też nie zawsze to, że wydane zostało pozwolenie w danym roku skutkuje tym, że właściciel w tym samym roku się wybuduje. Zazwyczaj jest to decyzja odroczone. W obszarze wiejskim w 2022 roku

było 13 pozwoleń na budowę domów jednorodzinnych, w 2023 roku – 24, a w 2024 roku – 18. Jeśli chodzi o cały obszar gminy, to w 2022 roku było 35 pozwoleń, w 2023 roku – 41, a w 2024 roku – 31.

Pan Marcin Buśka wskazał, że ciężko jest wysnuć jakieś miarodajne wnioski, czym to jest uwarunkowane. Jeśli chodzi o wydane warunki zabudowy, to też jest to nasz planistyczny instrument, na podstawie którego burmistrz może działać, by poprawić wskaźniki. Co ciekawe na terenie Białej jest obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który był w 2019 roku uchwalany. On już umożliwia realizację zabudowy pozwoleń bezpośrednio na podstawie tego planu miejscowego bez konieczności uzyskiwania warunków zabudowy. Tu widać jak ważne jest uchwalenie planu miejscowego.

Tak samo na terenie Stobna, teren też atrakcyjny. Większość terenu pokryta planem miejscowym i też tych warunków zabudowy jest mniej. Podobnie jest w Straduniu. Tam są zabudowy usług turystyki połączone z zabudową mieszkaniową. Też tych warunków zabudowy wydajemy mniej.

Pan Marcin Buśka poinformował, że najwięcej warunków zabudowy zostało wydanych w Białej, bo 47. W Łomnicy było to 17, w Biernatowie – 12, w Rychliku – 19. Rychlik nie jest pokryty planem miejscowym, a presja urbanistyczna jest dosyć duża. Mieszkańcy chętnie występują o warunki zabudowy, kupują działki, budują się. W Siedlisku było 16 wydanych warunków zabudowy, ale w Siedlisku jest dość duży stopień pokrycia planem miejscowym. Zarówno dla zabudowy mieszkaniowej, jak i fotowoltaiki. Pracujemy nad kolejnym uzupełnieniem po to, by ominąć etap burmistrza. Nie ma potrzeby, by mieszkańcy trudzili się, czekali na warunki zabudowy, jak mogą od razu wystąpić o pozwolenie na budowę i mieć sprawę załatwioną szybciej. Przy czym jest również mniej formalności.

Jeśli chodzi o bariery, to część z tych terenów jest położona w obszarze Natura 2000. Można nazwać to barierą prawną. Często ma to znaczenie, bo wówczas należy wnioskować o decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach. Jest to częsta bolączka inwestorów, ale jest to niestety uwarunkowane przepisami prawa. Bariera jest również to, jak potem obsłużyć te tereny, infrastrukturę techniczną. Wydajemy decyzję o warunkach zabudowy, upewniamy się czy np. czy jest możliwość podłączenia do sieci sanitarnej czy wodociągowej. Jest dużo takich sytuacji, że mieszkańcy na wsiach budują się i jest to na oczyszczalniach ścieków przydomowych, co potem warunkuje

opłacalność wykonywania inwestycji kanalizacyjnych. To są te uwarunkowania związane z zabudową wielorodzinną.

Następnie **pan Marcin Buśka** zaproponował, by tę wiedzę w zakresie Planu Ogólnego zagłębić, być może warto zorganizować szkolenie dla państwa radnych z zakresu tego Planu Ogólnego. Wówczas radni będą mieli świadomość konsekwencji przyjęcia takich planów. Jest też strona Ministerstwa Rozwoju i Technologii dotycząca reformy systemu planowania przestrzennego i można ją w wolnym czasie poczytać. Potem jest się bardziej świadomym podejmowania decyzji, które będą miały długofalowe znaczenie dla rozwoju mieszkalnictwa zarówno na terenach wiejskich, jak i miejskich.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska podziękowała za udzielenie szczegółowych informacji. Stwierdziła, że nasze wsie się dobrze rozwijają.

Radna Anna Boch zapytała na jakim etapie są SIM-y w Białej?

Pan Marcin Buśka poinformował, że mają już pozwolenie na budowę.

Pani Wioletta Szukajło dodała, że teraz jest to już tylko kwestia uruchomienia środków na to mieszkalnictwo.

Radny Wincenty Kilian zapytał o problem z węglem brunatnym. Czy to funkcjonuje dalej tak jak było? Czy można składać wnioski?

Pan Marcin Buśka powiedział, że mniej jest tych wniosków na terenach poza zwartą zabudową wsi, czyli w oddaleniu od tej istniejącej zabudowy. Przykładowo w oddaleniu od tej istniejącej zabudowy. Mieszkańcy zorientowali się, że to nie dojdzie do skutku. Widzimy to na przykładzie planu miejscowego w Siedlisku. Zaakceptowane zostały w jakiejś części te nasze propozycje w Siedlisku. Jest już większa świadomość mieszkańców. Ciężko jest jednoznacznie wyrokować, nie ma też żadnych informacji czy minister pracował nad tym wydobyciem złóż. Zgodnie z prawem geologicznym staramy się ministra przekonywać przy uchwalaniu planów miejscowych, żeby tę zabudowę dopuszczać. Przyszłość pokaże, czy to Siedlisko zostanie nam oficjalnie uzgodnione.

Radny Wincenty Kilian zapytał ile wydano pozwoleń na budynki inwentarskie? Czy jest taka wiedza?

Pan Marcin Buśka odpowiedział, że referat nie prowadzi takich statystyk. Nie są to zatrważające liczby. Pozwolenia na budowę wydaje starostwo. W raporcie o stanie gminy są wskazane statystyki dotyczące wydawanych warunków zabudowy i one

mieszczą się w tych „innych”, w 2024 roku było to około 20. Nie są to zatrważające ilości.

Ad 6) Sprawy wniesione do komisji.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska poinformowała o braku spraw wniesionych do komisji.

Ad 7) Wnioski komisji.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska przypomniała, iż na poprzednim posiedzeniu nie wpłynęły żadne wnioski. Podczas trwającego posiedzenia również nie wpłynęły żadne wnioski.

Następnie **przewodnicząca komisji Janina Kamińska** poinformowała o spotkaniu z sołtysami, które zostało zaplanowane na 29 maja 2025 r., na godz. 12.00. Zachęciła do udziału w tym spotkaniu.

Pani Wioletta Szukajło poinformowała, że między innymi tematem tego spotkania będą dożynki. W tym roku nie będą to typowe dożynki, bo niestety w budżecie nie ma na nie pieniędzy. Będzie też poruszony temat zmiany opiekunów w sołectwach z uwagi na zmiany personalne w urzędzie. Poruszony będzie również temat konkursu na Wielkopolskiego Rolnika Roku i temat obwieszczeń, które powinny być zamieszczane na tablicach ogłoszeń w sołectwach. Ponadto w przerwie sesji około godz. 15.00 zostanie wykonane wspólne zdjęcie radnych do jubileuszowego wydania Ratusza.

Radny Wincenty Kilian wyraził niezadowolenie z tego, iż dożynki nie będą zorganizowane w sposób tradycyjny. Dożynki są tradycją wsi. Nie muszą one kosztować 100.000,00 zł. Mogą to być tradycyjne wieńce, nie ma takiej potrzeby, by było to aż tak kosztowne wydarzenie. Dodał, że rozumie, że są duże braki w temacie oświaty, ale mogło zostać to inaczej rozwiązane.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska zwróciła uwagę na fakt, że w dzisiejszych czasach zasady bezpieczeństwa są takie, że muszą zostać spełnione pewne wymogi przy każdej imprezie masowej. To wszystko niestety zwiększa nakłady finansowe.

Pani Wioletta Szukajło wyraziła zdanie, że leży jej na sercu to, iż w tegorocznym budżecie nie zostały przez radnych zabezpieczone środki na zorganizowanie dożynek.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska wskazała, że w związku z dużymi problemami finansowymi w oświacie radni nie chcieli naciskać. Konkurs „Piękna Wieś”

jak najbardziej może zostać, ale być może należałoby w tym roku odstąpić od tych indywidualnych zabudowań. To też generuje koszty, a lepiej przeznaczyć te środki na przyszłoroczne dożynki po to, by nie było takiej sytuacji jak w tym roku, że nie jesteśmy przygotowani i szukamy tych pieniędzy za wszelką cenę.

Radna Anna Boch zaproponowała odwrotną propozycję. Jeśli chodzi o te indywidualne konkursy, to zauważa właśnie bardzo zależy mieszkańcom na tym żeby odbył się ten konkurs. Być może z tej „Pięknej Wsi” lepiej zrezygnować?

Radna Ludwika Orłowska-Mumot poparła wypowiedź przedmówczyni. Zauważyła, że łatwiej jest zmobilizować indywidualnego mieszkańca niż grupę osób. Ta współpraca wygląda różnie, czasem nie do końca tak jak mieszkańcy by sobie tego życzyli. Dodatkowo zapytała czy użyczanie sal wiejskich funkcjonuje lepiej z tym uchwalonym regulaminem? Czy widać jakieś efekty po wprowadzeniu regulaminu użyczania sal wiejskich?

Radna Anna Boch stwierdziła, że jako sołtys może zauważyć, że funkcjonuje to zdecydowanie lepiej. Na protokołach jest wszystko opisane. Dodała, że ma całą dokumentację i będzie chciała spotkać się z pracownikiem gminy, by przekazać informację w kwestii omówienia tego, jak działa to przez te pół roku. Dodatkowo zapytała czy gminie również to się sprawdza. Widzi, że część pieniędzy jest opłacona, ale też nie wie czy za media jest faktycznie uiszczana opłata, bo tego nie widzi.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska wskazała, że temat ten zostanie ujęty w pracach komisji na II półrocze 2025 r. i realizacja zadań zostanie przeanalizowana.

Radny Wincenty Kilian zauważył, że członkom Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi powinno jak najbardziej zależeć na konkursie „Piękna Wieś” tak samo jak na konkursie „Piękna Zagroda”. Zauważył, że członkowie komisji powinni patrzeć na całość sołectwa, a nie tylko na jednostki.

Radny Mariusz Łuczak wyraził niezadowolenie, że nie ma pieniędzy na organizację dożynek gminnych, na podziękowanie rolnikom za trud pracy, a są środki na organizowanie imprez nad jeziorem Logo, w tym na rozpowszechnianie narkomanii.

Radna Ludwika Orłowska-Mumot zapytała dlaczego radny Mariusz Łuczak uważa, że jest rozpowszechniana narkomania i czy chodzi o Noc Świętojańską?

Radny Mariusz Łuczak zapytał retorycznie o to, co dzieje się na imprezach nad jeziorem. Dodał, że nie miał na myśli tylko Nocy Świętojańskiej.

Radny Krzysztof Kęciński wyraził zdanie, że najlepiej byłoby gdyby oba te konkursy funkcjonowały. Z jednej strony trzeba doceniać tych mieszkańców, którzy dbają o porządek na swoich posesjach, bo wtedy te wsie zupełnie inaczej wyglądają. Z drugiej strony we wsi Straduń, w której sam mieszka społeczeństwo bardzo mocno współpracuje w tzw. czynach społecznych. Mieszkańcy są bardzo mocno zaktywizowani i działają na rzecz wsi. Stwierdził, że dobrze byłoby zachować oba konkursy. Może w troszeczkę mniejszym stopniu, ale oba.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska uznała, że jest to dobry temat na spotkanie z sołtysami i warto go na tym spotkaniu poruszyć.

Radna Ludwika Orłowska-Mumot dodała, że faktycznie mniejszy nakład finansowy na oba konkursy byłby dobrym rozwiązaniem.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska dopowiedziała, że być może byłoby to jakieś rozwiązanie, ale też jest kwestia tego, co wieś może sobie kupić za wygrane pieniądze. Jeśli wieś wygra 10.000,00 zł, to już coś konkretnego kupi, a jak wygra 2.000,00 zł, to niestety daje to dużo mniejsze możliwości.

Pani Wioletta Szukajło poinformowała, że należałoby również wskazać źródło, gdzie tych pieniędzy szukać. Poza tym środki są potrzebne również na organizację dożynek.

Przewodnicząca komisji Janina Kamińska podkreśliła, że trzeba też zadbać o drogi wiejskie.

Ad 8) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia **przewodnicząca komisji Janina Kamińska** podziękowała wszystkim jego uczestnikom za udział i zamknęła posiedzenie.

Protokolantka

/-/ Alicja Stępnia

Przewodnicząca

Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi

Janina Kamińska